

Sygn. akt XIV Kp 2905/15

5 Ds. 1018/15/III

### Postanowienie

Dnia 2 października 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie Wydział XIV Karny w składzie:

Przewodnicząca: **SSR Ilona Hareźlak-Murańska,**

Protokolant: **Małgorzata Kocon**

w obecności Prokuratora: -----

po rozpoznaniu zażalenia Prezesa Zarządu Stowarzyszenia Przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii Otwarta Rzeczpospolita Marka Gumkowskiego na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa – Ochota w Warszawie z dnia 23 lipca 2015 roku w przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia w sprawie 5 Ds. 1018/15/III,  
na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

**postanawia:**

zażalenia nie uwzględnić i utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

**Uzasadnienie:**

Postanowieniem z dnia 23 lipca 2015 r. Prokurator odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie publicznego nawoływania do przemocy wobec osób o odmiennym kolorze skóry z powodu ich koloru skóry przez osobę podpisującą się jako „Andrzej” poprzez umieszczenie w bliżej nieokreślonym miejscu wpisu na stronie internetowej [www.fakty.interia.pl](http://www.fakty.interia.pl) w dniu 27 czerwca 2015 roku o godz. 7:54 o treści „Kiedy wreszcie w Europie skończymy z poprawnością polityczną i będziemy mogli bezkarnie postrzelać do ciapatych?”, tj. o czyn z art. 256 § 1 k.k.

- na podstawie art. 17 § 1 pkt. 2 k.p.k. wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego.

Powyższe postanowienie zaskarżył Prezes Zarządu Stowarzyszenia Przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii Otwarta Rzeczpospolita Marek Gumkowskiego, nie

zgadzając się z jego argumentacją, wskazując na przekroczenie granic wolności formułowania opinii i wyrażania niechęci w wypowiedziach zamieszczanych w sieci Internet oraz wniósł o jego uchylenie i wszczęcie dochodzenia w sprawie.

*Sąd zważył co następuje:*

W ocenie Sądu zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu, Prokurator dokonał właściwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a następnie podjął słuszną decyzję o odmowie wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie. Sąd podziela stanowisko Prokuratora wyrażone w zaskarżonym postanowieniu i jego uzasadnieniu.

Zgodnie z art 256 § 1 k.k., kto publicznie (...) nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, (...) podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Po przeanalizowaniu akt postępowania przygotowawczego, Sąd doszedł do przekonania, iż Prokurator prowadzący postępowanie sprawdzające w trafny i właściwy sposób ustalił, że w wypowiedzi osoby podpisującej się jako „Andrzej”, brak jest znamion czynu zabronionego, wskazanych w treści zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Prokurator swoją decyzję oparł na wnikliwej analizie orzecznictwa krajowego i międzynarodowego, a także całokształtu okoliczności zamieszczenia inkryminowanej opinii w sieci Internet.

Odnosząc się do stanowiska skarżącego, należy wskazać, że w zażaleniu nie podaje żadnych dodatkowych okoliczności mogących prowadzić do wyjaśnienia sprawy. Wskazywana przez skarżącego, okoliczność, że wypowiedź osoby podpisującej się jako „Andrzej” przekroczyła granice wolności wypowiedzi jest jedynie wyrazem poglądów prezentowanych przez Stowarzyszenie.

Sąd wziął pod uwagę, że wpis został zamieszczony jako komentarz do artykułu dotyczącego zamachu terrorystycznego, w trakcie którego sprawca zastrzelił przy użyciu broni maszynowej 39 osób, a drugie tyle ranił. Sąd z urzędu posiadał informację, iż Saifedin Rezgui – który dopuścił się zamachu, był osobą

pochodzenia arabskiego, a więc istotnie o kolorze skóry odmiennej od większości osób zamieszkujących terytorium Polski. Należy nadto wskazać, że w przypadku aktów terroru, polegających na krzywdzeniu postronnych osób, w przeważającej części są osoby właśnie pochodzenia arabskiego.

Tym samym, na gruncie niniejszej sprawy nie sposób uznać, że celem wypowiedzi użytkownika „Andrzej” było nawoływanie do nienawiści z powodu koloru skóry, a wyrażenie głębokiej dezaprobaty dla zachowania sprawcy zamachu terrorystycznego.

W ocenie Sądu zachowanie użytkownika portalu [www.fakty.interia.pl](http://www.fakty.interia.pl) mieściło się w konstytucyjnych granicach wolności słowa, a tym samym nie wyczerpuje znamion przestępstwa z art. 256 § 1 k.k.

Wobec powyższego należało orzec jak na wstępie.

---

Pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 19 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

